

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale III Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Biernikowicz

Ławnicy: Pelagia Janyga, Mirosława Kasprzak-Zdon

Protokolant: staż. Katarzyna Robakowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu – Rafała Maćkowiaka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 grudnia 2014r.

sprawy karnej oskarżonego **P. H. (1) (P. H. (1))** s. R. i I. z domu G., ur. (...) w P., obywatela polskiego, karanego

oskarżonego o to, że:

w okresie od dnia 22 do dnia 25 lutego 2013 roku, w Królestwie Niderlandów oraz w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179, poz. 1485 z późn. zm.), w Królestwie Niderlandów dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości środków odurzających w postaci 100 gram marihuany, zaliczanej do środków odurzających grupy I-N i IV-N, a następnie przywiózł te środki odurzające na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej

to jest o przestępstwo z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 64 § 1 k.k.

1. oskarżonego P. H. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, wyżej opisanego, z tym ustaleniem, że dopuścił się tego czynu wspólnie i w porozumieniu z dwiema ustalonymi osobami, działając w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 14 lutego 2011r. do dnia 24 lipca 2012r. kary łącznej w wymiarze 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 31 maja 2011r. w sprawie o sygn. akt III K 124/11, którym połączono kary pozbawienia wolności orzeczone za podobne przestępstwa umyślne w sprawach o sygn. akt II K 190/06 wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 26 kwietnia 2006r. za przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i w sprawie o sygn. akt III K 23/08 wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2008r. za przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, to jest uznaje go za winnego popełnienia przestępstwa z **art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz. U. z 2012r., poz. 124) w zw. z art. 64 § 1 k.k.** i za to na podstawie **art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz. U. z 2012r., poz. 124)** wymierza oskarżonemu P. H. (1) **karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności**, a także wymierza oskarżonemu **karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 40 (czterdziestu) złotych;**

2. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego P. H. (1) **środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w wysokości 700,00 (siedemset) zł;**

3. na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz. U. z 2012r. poz. 124.) orzeka wobec oskarżonego P. H. (1) **środek karny w postaci nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w wysokości 1000,00 (jeden tysiąc) zł na rzecz Poradni (...) i (...) ul. (...) w P.;**

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w sprawie w okresie od dnia 17 września 2013r. do dnia 10 marca 2014r. (175 dni), przyjmując, że jest równoważne 175 dniom kary pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa w całości koszty sądowe tj. w wysokości 1483,88 (jeden tysiąc czterysta osiemdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt osiem groszy) zł, a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) wymierza mu opłatę w wysokości 1200,00 (jeden tysiąc dwieście) zł.

SSO Dorota Biernikowicz

Pelagia Janyga Mirosława Kasprzak – Zdon

UZASADNIENIE

W sprawie oskarżonego P. H. (1) Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W trakcie wykonywania czynności służbowych w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania o nr (...)117/11 w dniu 29 listopada 2012 r. funkcjonariusze Zarządu w Poznaniu Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji ujawnili i zabezpieczyli pakunek z zawartością kokainy. W trakcie wykonywania dalszych czynności służbowych w ramach w/w sprawy operacyjnego rozpracowania, w dniu 21 lutego 2013 r., 22 lutego 2013 r., 06 marca 2013 r. i 10 kwietnia 2010 r. funkcjonariusze Zarządu w Poznaniu Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji ponownie ujawnili i zabezpieczyli kokainę i marihuanę. W dniu 10 kwietnia 2013 r. w Komornikach, na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa, będącego przedmiotem w/w sprawy operacyjnego rozpracowania, zatrzymano K. M. (1) i M. S. (1).

Oskarżony P. H. (1) znał M. S. (1) od około 2004 roku. Odpowiadali razem w sprawie karnej dotyczącej narkotyków i obydwaj zostali skazani. Po opuszczeniu zakładu karnego także utrzymywali ze sobą kontakt. M. S. (1) między innymi zajmował się handlem narkotykami – kokainą i marihuaną, o czym wiedział oskarżony P. H. (1). Na początku 2013 r., za pośrednictwem M. S. (1), oskarżony P. H. (1) poznał K. M. (1). M. S. (1) poinformował wówczas P. H. (1), że wraz z K. M. (1) poszukuje osoby, która mogłaby przemyć z Holandii do Polski kilka kilogramów marihuany. Oskarżony P. H. (1) wyraził zgodę na udział w planowanym przemyśle narkotyków, a za udział w tym przedsięwzięciu M. S. (1) miał zapłacić mu wynagrodzenie w kwocie 4.000 zł – 5.000 zł. W dniu 22 lutego 2013 r. celem wykorzystania do planowanego przemytu narkotyków, P. H. (1) wypożyczył osobiście w wypożyczalni samochodów (...) w P. na okres do dnia 25 lutego 2013 r. samochód marki (...) o nr rej. (...). Wszelkie koszty związane z wynajmem i wykorzystaniem tego samochodu do przemytu narkotyków poniósł M. S. (1). Po wypożyczeniu wskazanego powyżej pojazdu P. H. (1), M. S. (1) i K. M. (1) spotkali się w S., a następnie pojechali razem do Holandii. Tam nieustalony bliżej mężczyzna o ps. (...) miał przekazać im „na kredyt” 2 kilogramy marihuany, którą następnie w/w zamierzali przywieźć do Polski. P. H. (1) prowadził wypożyczony samochód marki (...) o nr rej. (...), zaś M. S. (1) i K. M. (1) jechali należącym do M. S. (1) samochodem marki O.(...) o nr rej. (...). Pojazdem tym kierował M. S. (1). Jednakże po przyjeździe do Holandii okazało się, że nieustalony bliżej dostawca odmówił przekazania P. H. (1), M. S. (1) i K. M. (1) „na kredyt” 2 kilogramów marihuany. W takiej sytuacji M. S. (1) ostatecznie zdecydował się na zakup od w/w dostawcy za kwotę 500 euro 100 gram marihuany, która zapakowana była w worek foliowy. Do transakcji kupna – sprzedaży narkotyków doszło

na parkingu nieustalonej bliżej stacji benzynowej w Holandii. W transakcji tej uczestniczyli P. H. (1), M. S. (1) i K. M. (1), dwaj obcokrajowcy dostarczający marihuanę oraz pośredniczący w transakcji znajomu K. M. o pseudonimie (...). Podczas transakcji M. S. (1) upewnił się i potwierdził, że zakupione zostały przez nich narkotyki tj. marihuana, próbując jej. Po zakupie narkotyków z uwagi na bardzo charakterystyczny, intensywny zapach P. H. (1) zapakował marihuanę do jeszcze jednego worka foliowego i osobiście ukrył ją w wypożyczonym samochodzie marki (...) – w narożniku, po prawej stronie w komorze silnika. Po ukryciu zakupionych narkotyków w wypożyczonym samochodzie, P. H. (1) pojechał do Polski, zaś M. S. (1) i K. M. (1) zostali na noc w Holandii i wrócili do Polski następnego dnia samochodem O.(...). Po powrocie do Polski P. H. (1) zaparkował pod swoim domem wypożyczony samochód, w którym ukryta była marihuana. Następnego dnia po odbiór przemyconych narkotyków przyjechał do P. H. (1) M. S. (1). Oskarżony przekazał S. przemyconą z Holandii marihuanę, a następnie razem z nim pojechał oddać do wypożyczalni wykorzystany do przemytu narkotyków samochód. Jako wynagrodzenie za udział w przemyśle marihuany z Holandii do Polski M. S. (1) przekazał P. H. (1) pieniądze w kwocie około 700 zł.

Czynu powyższego oskarżony P. H. (1) dopuścił się działając w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 14 lutego 2011r. do dnia 24 lipca 2012r. kary łącznej w wymiarze 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 31 maja 2011r. w sprawie o sygn. akt III K 124/11, którym połączono kary pozbawienia wolności orzeczone za podobne przestępstwa umyślne w sprawach o sygn. akt II K 190/06 wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 26 kwietnia 2006r. za przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i w sprawie o sygn. akt III K 23/08 wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2008r. za przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Oskarżony Piotr H. syn R. i I. z domu G., urodził się w dniu (...) w P., jest obywatelem polskim. Oskarżony jest żonaty, ma 2 dzieci w wieku 4 i 14 lat, a na swym utrzymaniu 4 osoby (żonę oraz 3 dzieci – w tym dziecko żony z poprzedniego jej związku). Oskarżony ma wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem ekonomistą, zatrudniony był poprzednio w wypożyczalni samochodów (...) w P., gdzie zajmował się przekazywaniem przesyłek kurierskich, osiągając z tego tytułu dochody w kwocie ok. 1.800 zł netto miesięcznie. Obecnie oskarżony pracuje w firmie transportowej, z umowy wynika zarobek miesięcznie 100 zł, natomiast faktycznie zarabia on ok. 2 tys. zł. Oskarżony nie posiada majątku większej wartości, a jedynie posiada samochód marki R. (...) z 2005 r. o nr rej. (...) o wartości ok. 8.000 zł.

Oskarżony P. H. (1) był wcześniej karany, w tym za przestępstwa podobne i tak:

- **wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie, Wydziału II Karnego z dnia 26 kwietnia 2006 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 190/06 za przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 1 roku pozbawienia wolności (odbywał w/w karę od 21.12.2006r. do 21.12.2007r.),**
- **wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, Wydziału III Karnego z dnia 22 grudnia 2008 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III K 23/08 za przestępstwa z art. 62 ust. 2, 56 ust. 3 i 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 15 zł jedna stawka,**
- **wydano wobec niego wyrok łączny Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 31 maja 2011 r., w sprawie o sygn. akt III K 124/11, łącząc kary pozbawienia wolności orzeczone w sprawach II K 190/06 i III K 23/08 za przestępstwa podobne i wymierzając karę łączną 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie: od 14.02.2011 r. do 24 lipca 2012 r., kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony, z okresem próby do 24 lipca 2014r..**

Oskarżony P. H. (1) był karany także przez Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda wyrokiem nakazowym z dnia 02 listopada 2010 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI W 3086/10 za wykroczenie z art. 54 k.w. Oskarżony

nie przebywał w Izbie Wytrzeźwień w P., a jak wynika z wywiadu przeprowadzonego przez specjalistę (...)z dnia 23 maja 2014 r. oskarżony obecnie nie jest uzależniony i nie używa szkodliwie środków odurzających i substancji psychotropowych. W miejscu zamieszkania oskarżony posiada opinię pozytywną.

Z uwagi na uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego P. H. (1) poddano go jednorazowym badaniom sądowo – psychiatrycznym z udziałem psychologa. Biegli psychiatrzy E. P. i W. C. oraz biegła psycholog M. S. (2) w opinii sądowo – psychiatrycznej i psychologicznej z dnia 29 maja 2014r. stwierdzili, że oskarżony P. H. (1) tempore criminis miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swego czynu i pokierowania swym postępowaniem, a poczytalność jego nie budzi wątpliwości także w toku postępowania i jest zdolny do udziału w postępowaniu. Biegli nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, stwierdzili natomiast uzależnienie od marihuany w fazie abstynencji u osoby z nieprawidłową osobowością. Za rozpoznaniem u oskarżonego nieprawidłowej osobowości przemawia według biegłych nieprawidłowe jego funkcjonowanie społeczne, spłylenie uczuciowości wyższej, zaburzone życie popędowe.

Specjalista (...) stwierdził z kolei, że oskarżony, zachowując od ponad 8 lat całkowitą abstynencję od środków odurzających, nie jest obecnie uzależniony, choć wcześniej intensywnie odurzał się marihuaną (k. 248-254).

Z wywiadu środowiskowego sporządzonego przez kuratora sądowego wynika, że oskarżony nie wywiązuje się z obowiązku alimentacyjnego wobec swojej córki. W miejscu zamieszkania według kuratora posiada pozytywną opinię albowiem matka oskarżonego nie zgłaszała żadnych problemów związanych z zachowaniem oskarżonego.

Oskarżony został do niniejszej sprawy zatrzymany w dniu 17 września 2013 r., po czym postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto Wydziału III Karnego z dnia 19 września 2013 r. sygn. akt III Kp 539/13 zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy, przedłużany następnie przez Sąd właściwy do rozpoznana sprawy, a postanowieniem Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu z dnia 10 marca 2014 r. uchylono tymczasowe aresztowanie i wobec P. H. (1) zastosowano nieizolacyjne środki zapobiegawcze w postaci poręczenia majątkowego w kwocie 5.000 zł, dozoru Policji realizowanego 2 razy w tygodniu w Komisariacie Policji Poznań – Nowe Miasto i zakazu opuszczania kraju, połączonego z zakazem wydania paszportu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

1. **wyjaśnienia oskarżonego P. H. (1)**- teczka osobowa: k. 17 – 24, 26 – 29, 112 – 115, 136 – 140, 152 – 155, 187 – 191 w zw. z art. 193 – 195 akt głównych i k. 192 – 195, 200, 203

2. **zeznania świadków:**

- **K. M. (1)** - teczka osobowa K. M. (1): k. 2 – 5, 6 – 8, 14 – 17, 18 – 21 w zw. z k. 198 – 199 oraz k. 197 - 200
- częściowo **M. S. (3)** - teczka osobowa M. S. (1) - k. 2 – 6 w zw. z k. 201-202 – ujawniono na rozprawie w trybie art. 391 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 182 § 3 k.p.k.

3. zgromadzone w sprawie **dokumenty i opinie biegłych**, ujawnione na rozprawie w trybie art. 393 § 1 – 3 k.p.k. i art. 394 § 1 i 2 k.p.k. (k. 202):

- ***postanowienie o wyłączeniu materiałów do odrębnego postępowania ze śledztwa sygn. Akt Ap V Ds 6/13 k. 1-13 akt głównych***
- ***noattaka urzędowa z załącznikami – k. 14 – 15 , 17-18, 20-21,24, 54 akt głównych***
- ***sprawozdanie z badań przeprowadzonych przez Laboratorium Kryminalistyczne KWP w Poznaniu k. 16 , 19, 22-23, 25-26, 27-28 akt głównych***

- *opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Poznaniu z dnia 29 maja 2013 r. - k. 55 – 59 akta główne*
- *notatka urzędowa k. 4 teczka osobowa P. H.*
- *protokół zatrzymania P. H. (1) z dnia 17 września 2013 r. - k. 5 teczka osobowa P. H. (1):*
- *protokół przeszukania osobowy k. 9-11 i protokół przeszukania mieszkania k. 12-13 teczka osobowa P. H.*
- *protokół przeszukania osoby P. H. (1) z dnia 17 września 2013 r. k. 9 – 11 teczka osobowa P. H. (1):*
- *protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych P. H. (1) z dnia 17 września 2013 r., k. 12 – 13 teczka osobowa P. H. (1):*
- *protokół posiedzenia Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto z dnia 19 września 2013 r. w sprawie III Kp 539/13 dot. zastosowania tymczasowego aresztowania - k. 35 – 37 teczka osobowa P. H. (1):*
- *zawiadomienie o przyjęciu do aresztu śledczego – AŚ w Środzie Wlkp. z dnia 20 września 2013 r. - k. 421 teczka osobowa P. H. (1):*
- *pismo Sądu Okręgowego w Poznaniu, Wydziału III Karnego z dnia 27 września 2013 r., dot. aktualnie prowadzonej przeciwko m.in. P. H. (1) sprawy III K 179/10, wraz z odpisem aktu oskarżenia z dnia 12 marca 2007 r. w sprawie VI Ds 20/07 - k. 45 – 66 teczka osobowa P. H. (1):*
- *dane o karalności P. H. (1) - k. 67 – 69 teczka osobowa P. H. (1) i k. 96-98 akt głównych:*
- *informacja z CZSW BIS o pobytach i orzeczeniach k. 107-110 akt głównych*
- *zaświadczenia lekarskie o stanie zdrowia oskarżonego k. 113 i 114 akt głównych*
- *opinia sądowo – lekarska wydana przez biegłych z ZMS w Poznaniu o stanie zdrowia oskarżonego k. 174 akt głównych*
- *informacja o warunkach zatrudnienia pracownika P. H. i umowa o pracę oraz dokumenty dotyczące pracodawcy oskarżonego k. 189 - 191 akt głównych*
- *pismo Aresztu Śledczego w Środzie Wlkp. z dnia 01 października 2013 r., z załącznikiem - k. 70 – 71, 72 – 73 teczka osobowa P. H. (1):*
- *odpis wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce, Wydziału III Karnego z dnia 22 grudnia 2008 r., III K 23/08 wraz z danymi o odbyciu kary - k. 80 – 89 teczka osobowa P. H. (1):*
- *odpis wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce, Wydziału III Karnego z dnia 30 czerwca 2010 r., III K 295/10 - k. 90 – 93 teczka osobowa P. H. (1):*
- *odpis wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce, Wydziału III Karnego z dnia 31 maja 2011 r., III K 124/11 wraz z danymi o odbyciu kary - k. 95 – 98 teczka osobowa P. H. (1):*
- *pismo Aresztu Śledczego w Środzie Wlkp. z dnia 29 listopada 2013 r. z załącznikiem -k. 117 – 118 teczka osobowa P. H. (1):*

- **odpis umowy najmu pojazdu z dnia 22 lutego 2013 r., z załącznikami - k. 144 – 146 teczka osobowa P. H. (1):**
- **odpis wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie, Wydziału II Karnego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II K 190/06 - k. 147 teczka osobowa P. H. (1):**
- **zawiadomienie o zwolnieniu z AŚ z dnia 10 marca 2014 r. - k. 171 teczka osobowa P. H. (1):**
- **pismo Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce z dnia 11 marca 2014 r., wraz z załącznikiem – odpisem wyroku z dnia 02 listopada 2010 r., VI W 3086/10 - k. 177 – 178**
- **informacji, dot. pobytów na Izbie Wytrzeźwień w P. -k. 180 teczka osobowa P. H. (1):**
- **dane o karalności P. H. (1) z dnia 10 kwietnia 2014 r.- k. 181 – 183 teczka osobowa P. H. (1):**
- **wywiad środowiskowy dot. P. H. (1), sporządzony przez kuratora sądowego z dnia 14 kwietnia 2014 r. -k. 184 – 186 teczka osobowa P. H. (1):**
- **pismo Aresztu Śledczego w Poznaniu z dnia 07 maja 2014 r. z załącznikiem - k. 195 – 197, 204 - 206 teczka osobowa P. H. (1):**
- **pismo SP ZOZ Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Gnieźnie z dnia 12 maja 2014 r., wraz z załącznikami - k. 198, 213 – 238 teczka osobowa P. H. (1):**
- **wywiad przeprowadzony przez specjalistę (...) z dnia 23 maja 2014 r. - k. 248 – 254 teczka osobowa P. H. (1):**
- **opinia sądowo – psychologiczna dot. P. H. (1) z dnia 29 maja 2014 r. sporządzona przez M. S. (2) - k. 259 – 260 teczka osobowa P. H. (1)**
- **opinia sądowo – psychiatryczna dot. P. H. (1) z dnia 29 maja 2014 r., sporządzona przez E. P. i W. C. k. 261 – 264 – teczka osobowa P. H. (1):**
- **protokół zatrzymania K. M. (1) z dnia 10 kwietnia 2013 r. - k. 1 teczka osobowa K. M. (1)**
- **tablica pogłądowa nr 5 - k. 9 – 13 teczka osobowa K. M. (1):**
- **protokół zatrzymania M. S. (1) z dnia 10 kwietnia 2013 r. - k. 1 teczka osobowa M. S. (1).**

Oskarżony P. H. (1) - zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem - przyznał się w całości do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył szczegółowe wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym (przesłuchiwany w charakterze podejrzanego w dniach: 17 i 18 września 2013 r., 15 listopada 2013 r., 15 stycznia 2014 r., 06 marca 2014 r. i 06 maja 2014 r.), adekwatne do poczynionych w tej sprawie ustaleń faktycznych, które podtrzymał na rozprawie głównej po odczytaniu w trybie art. 389 k.p.k. (teczka osobowa w/w, k. 17 – 24, 26 – 29, 112 – 115, 136 – 140, 152 – 155, 187 – 191 w zw. z art. 193 – 195 akt głównych i k. 192 – 195, 200, 203).

Już w pierwszych wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym P. H. (1) przyznał się w całości do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i złożył wówczas swobodne, obszernie wyjaśnienia, w których w szczególności podał okoliczności w jakich miał kontakt z M. S. (1). Wyjaśnił, że M. S. (1) zajmował się między innymi handlem narkotykami – marihuaną i kokainą, które przywoził z W. i z P.. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że S. interesowały znaczne ilości narkotyków – od pół do jednego kilograma, przeważnie marihuany i zdarzało się, że prosił oskarżonego o pomoc w kupnie tych narkotyków. Według oskarżonego M. S. (1) miał swoich klientów na te narkotyki. Oskarżony opisał także w jakich okolicznościach poznał (...) – mężczyznę o nazwisku M., a mianowicie było to przez S. na początku stycznia 2013r., gdy S. powiedział mu, że razem z M. szukają

osoby, która zgodziłaby się przywieźć z Holandii do Polski kilka kilogramów marihuany. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że narkotyki miał załatwić w Holandii dawny znajomy M., zamieszkujący od wielu lat w Holandii. Według oskarżonego pierwszy przemyt miał dotyczyć 2 kilogramów marihuany i zgodził się uczestniczyć w tym, ponieważ potrzebował pieniędzy, a nie udało mu się znaleźć innej osoby. Wówczas M. S. (1) zaproponował oskarżonemu za ten przemyt narkotyków wynagrodzenie w kwocie 4000 lub 5000 zł, choć – jak dodał – ostatecznie dostał od S. po powrocie do Polski około 1000 zł. Oskarżony wyjaśnił ponadto, że do Holandii pojechali dwoma samochodami, on jechał wypożyczonym w tym celu samochodem marki C. (...), za co zapłacił S., a S. z M. jechali drugim autem. Na miejscu w Holandii, jak wyjaśnił oskarżony, okazało się, że dostawca marihuany nie chciał dać S. narkotyków „na kredyt”, a S. interesowały 2 kg marihuany, na co jednak nie miał pieniędzy. Ostatecznie - według oskarżonego - S. kupił około 100 g marihuany i aby za nią zapłacić musiał pobrać pieniądze z bankomatów. Oskarżony nie wiedział ile pieniędzy pobrał z bankomatów M. S. (1) i ile zapłacił za narkotyki. Z wyjaśnień P. H. (1) wynika natomiast, że po odbiór narkotyków umówieni byli na stacji benzynowej i pojechali we cztery – oskarżony, S., M. i jego znajomy z Holandii -jednym samochodem – wypożyczonym przez oskarżonego C.. Na tej stacji benzynowej, ten znajomy S. wziął od niego pieniądze i przekazał je dostawcy marihuany, a w zamian otrzymał narkotyki, które zapakowane były w worek foliowy. Według oskarżonego, M. S. (1) osobiście sprawdził, co znajduje się w worku foliowym i upewnił się, że jest to marihuana. Oskarżony dodał, że ta marihuana miała bardzo charakterystyczny zapach – właściwy do tego narkotyku i dlatego oskarżony włożył ją w dodatkowy worek, po czym osobiście ukrył marihuanę w samochodzie marki C. (...), chowając ją po prawej stronie w narożnik pod maskę samochodu. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że on tego samego dnia z narkotykami wrócił do kraju, natomiast S. i M. zostali jeszcze w Holandii, udając się na imprezę do znajomego M.. P. H. (1) wyjaśnił, że do Polski dotarł rano, zaparkował przed domem i narkotyki cały czas były ukryte w samochodzie. Oskarżony dodał, że następnego dnia przyjechał do niego M. S. (1), aby odebrać przemycone narkotyki i otrzymał od niego za ten wyjazd około 700 zł. Oskarżony dodał także, że M. i S. przed wyjazdem do Holandii uzgodnili kolejne dostawy – interesowała ich marihuana w ilości 1 kilograma i za dwie kolejne dostawy mieli płacić gotówką, następnie przy trzeciej dostawie mieli zapłacić za kilogram marihuany gotówką, a drugi kilogram mieli dostać na kredyt. Oskarżony nie wiedział, czy M. S. (1) i M. jeździli do Holandii po kolejne dostawy marihuany, gdyż on w tym nie brał udziału. Według oskarżonego miał on dostać od M. S. (3) za wyjazd do Holandii jako rozliczenie sterydy anaboliczne, ale nie dostał ich (k. 17-23 teczka osobowa P. H.).

Wyjaśniając w dniu 18 września 2013r. oskarżony także przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, dodając, że na wyjazd do Holandii, kiedy przemycał narkotyki, kupił specjalnie nowy numer telefonu. Wyjaśnił, że S. wielokrotnie mówił mu sam o tym, że handluje kokainą, a raz nawet widział kokainę w samochodzie S. – było to ok. 10 g. Według oskarżonego, S. prosił go też o załatwienie marihuany, gdyż znał przeszłość oskarżonego. Oskarżony zaprzeczył jednak temu, aby załatwiał narkotyki S.. Z wyjaśnień oskarżonego wynika poza tym, że S. chciał regularnie przemycać marihuanę z Holandii i proponował oskarżonemu, aby był kurierem, jednak ten zgodził się przywieźć marihuanę tylko jeden raz i wynikało to z jego ciężkiej sytuacji materialnej. Oskarżony nie wiedział czy doszło do kolejnych przemytów narkotyków z Holandii (k. 28).

Na posiedzeniu Sądu przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania oskarżony wyjaśnił ponownie, że zgodził się na wyjazd do Holandii ze S., gdyż chciał zarobić, a miał wtedy trudną sytuację materialną (k. 36).

W kolejnych wyjaśnieniach składanych w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony P. H. (1) konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, dodając, że jego zdaniem organizatorem wyjazdu do Holandii po marihuanę był K. M. (1), ale pieniądze na zakup marihuany i pieniądze na wynajem samochodu z wypożyczalni wyłożył M. S. (1). Wyjaśnił, że S. nigdy nie mówił mu o tym, aby ktokolwiek zmusił go do udziału w tym przestępstwie, a sam oskarżony także nie zauważył w jego zachowaniu niczego co wskazywałoby na zastraszenie M. S. (1). Zaprzeczył aby za udział w tym przemyśle narkotyków dostał od S. – oprócz pieniędzy w kwocie 700 zł - narkotyki (k. 139).

Na rozprawie głównej oskarżony P. H. (1) także przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Podtrzymał wszystkie wyjaśnienia odczytane w trybie art. 389 k.p.k., dodając, że S. przyjechał do niego sam po odbiór narkotyków po powrocie z Holandii. Oskarżony na rozprawie stwierdził, że nie pamięta ile narkotyków przywieźli, ale następnie dodał, że podtrzymuje odczytane wyjaśnienia odnośnie ilości

przywieszonych narkotyków. Stwierdził, że dostał za ten wyjazd od S. ok. 700 zł. Odpowiadając na pytanie obrońcy wyjaśnił, że nic mu nie wiadomo, aby M. czy S. wzięli te narkotyki jeszcze w Holandii, czy po przywiezieniu do Polski. Oskarżony zgodził się ponadto z opinią specjalisty od terapii uzależnień, że nie jest uzależniony od narkotyków. Oskarżony wyjaśnił poza tym, że człowieka określanego w jego wyjaśnieniach jako M., widział 3 razy i dlatego nie potrafił stwierdzić, czy świadek K. M. (1) (przesłuchiwany na rozprawie w drodze wideokonferencji) to ta osoba.

W ostatnim słowie oskarżony wniósł o najniższy wyrok, dodając, że żałuje tego czynu, bo kolejny raz zawiódł rodzinę.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego P. H. (1) zasługują na wiarę w zasadzie w całości, albowiem są logiczne, spójne zasadniczo, konsekwentne i częściowo korespondują z pozostałym zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami świadka K. M. (1). Dlatego wyjaśnienia oskarżonego były przydatne i zostały wykorzystane przy konstruowaniu przez Sąd stanu faktycznego w sprawie, wyżej opisanego.

W szczególności Sąd podzielił wyjaśnienia oskarżonego P. H. (1) dotyczące jego sytuacji rodzinnej, osobistej, materialnej, gdyż Sąd nie znalazł powodów, dla których te wyjaśnienia należałoby kwestionować, skoro dotyczą okoliczności właściwie pobocznych, bezspornych. Sąd podzielił także wyjaśnienia oskarżonego dotyczące okoliczności opisanych przez oskarżonego w zasadzie zgodnie z ustaleniami dokonanymi przez Sąd, także na podstawie innych dowodów, w tym zeznań świadka K. M. (1) i częściowo M. S. (1) (tego ostatniego w zakresie w jakim Sąd podzielił jego zeznania). Wyjaśnienia oskarżonego odnośnie okoliczności wyjazdu do Holandii, organizacji tego wyjazdu, roli jaką odegrał sam oskarżony i pozostali współsprawcy – tj. K. M. i M. S. - zasługiwały na podzielenie, wobec zbieżności wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie z innym wiarygodnym w ocenie Sądu dowodem, jak zeznania świadka K. M. (1), a także wobec braku dowodów przeciwnych, które podważałyby skutecznie wiarygodność oskarżonego w tym zakresie. Wskazać należy na fragment wyjaśnień oskarżonego, złożonych na rozprawie, kiedy oskarżony stwierdził, że nie pamięta ile narkotyków było w paczce, którą przywiózł do Polski z Holandii, jednak podtrzymał w tym zakresie wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, potwierdzając tym samym, że tej marihuany było 100 gramów. Wyjaśnienia oskarżonego zasługiwały zatem na wiarę także odnośnie ilości przemyconej marihuany, bowiem fakt niepamięci na rozprawie odnośnie ilości przemyconej marihuany wynikać mógł zdaniem Sądu z upływu czasu, od przedmiotowych zdarzeń do czasu przesłuchania na rozprawie, a skoro oskarżony podtrzymał wcześniejsze odczytane mu wyjaśnienia w tym względzie, to należało uznać, że nie mu tutaj żadnej niekonsekwencji po stronie oskarżonego, zwłaszcza jeżeli zważy się, że także świadek K. M. (1) wskazuje na taką ilość przemyconej marihuany (100 gramów), wyjaśniając zresztą przed Sądem skąd posiada taką wiedzę, zwłaszcza, że narkotyki nie były ważone. Sąd dostrzega także pewne różnice w kolejnych wyjaśnieniach oskarżonego dotyczące kwoty wynagrodzenia jakie dostał od M. S. (1) za udział w tym przemyśle, ponieważ oskarżony najpierw podaje, że było to około 1000 zł, a następnie twierdzi, że otrzymał ok. 700 zł. Zdaniem Sądu wynika to nie tyle ze złej woli oskarżonego i chęci zmniejszenia swojej odpowiedzialności, co jest skutkiem upływu czasu od przedmiotowych zdarzeń, a także wynikać może z faktu, iż oskarżony umawiał się na wyższą kwotę wynagrodzenia z M. S. (1), wszak miał przywieźć znacznie większą ilość marihuany niż te 100 g i zdaniem Sądu nie można wykluczyć, że to także spowodowało te rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonego odnośnie kwoty wynagrodzenia faktycznie otrzymanej od M. S. (1) za udział w tym przemyśle. Ponieważ jednak brak było innych dowodów aby podważyć wersję oskarżonego, iż otrzymał za ten przemyt ok. 700 zł (świadek K. M. nie ma wiedzy na ten temat, ponieważ nie uczestniczył w rozliczeniach pomiędzy S. a H.; z kolei sam M. S. (1) nie pamiętał jaką kwotę pieniędzy przekazał oskarżonemu za udział w tym przemyśle jako kierowca), należało przyjąć wersję najkorzystniejszą dla oskarżonego na zasadzie art. 5 § 2 kpk., a mianowicie, że otrzymał za ten przemyt narkotyków z Holandii do Polski od Marina S. 700 zł. Nie podważa także wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, a tym samym mocy dowodowej jego twierdzeń, okoliczność, że na rozprawie nie potrafił powiedzieć, czy świadek K. M. (1) (przesłuchiwany w drodze wideokonferencji) jest właśnie osobą, którą określał w swoich wyjaśnieniach jako (...), tłumacząc, że widział tego człowieka 3 razy i stąd ta niepewność w jego rozpoznaniu..

Sąd podzielił zatem w całości jako wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego P. H. (1), złożone w postępowaniu przygotowawczym i na rozprawie, odnoszące się do okoliczności w jakich poznał M. S. (3), następnie K. M. (1), okoliczności w jakich doszło do wyjazdu do Holandii w lutym 2013 roku po narkotyki, szczegółów dotyczących organizacji wyjazdu, roli M. S. (1) i K. M. (1) i samego oskarżonego, gdyż te wyjaśnienia zbieżne są z zeznaniami

świadka K. M. (1), a także częściowo zeznaniami M. S. (3), a na podstawie których Sąd dokonał ustaleń faktycznych, wyżej opisanych Sąd podzielił zatem wyjaśnienia oskarżonego, które zgodne są z ustaleniami faktycznymi dokonanymi wyżej, gdyż jako spontaniczne, konsekwentne, rzeczowe, logiczne zasługiwały na wiarę, nie były nacechowane ani chęcią obciążenia ponad miarę innych współsprawców przestępstwa, ani też nie minimalizowały odpowiedzialności samego oskarżonego za udział w tym przemyśle. ,

Sąd podzielił zatem wyjaśnienia oskarżonego dotyczące także najbardziej istotnej kwestii, jak nabycie w Holandii przez niego i S. oraz M. narkotyków w postaci marihuany w ilości 100 g i następnie przewiezienie jej do Polski. Zbieżne są w tym zakresie bowiem przede wszystkim z zeznaniami świadka K. M. (1), które Sąd także podzielił jako wiarygodne. Zważyć należy zdaniem Sądu, że wprawdzie przyznanie się do winy nie jest „królową dowodów”, jednak w sytuacji, gdy znajduje potwierdzenie w całokształcie okoliczności sprawy, podparte zostanie szczegółowymi i logicznymi, przekonującymi wyjaśnieniami, stanowi pełnowartościowy materiał dowodowy. Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego P. H. (1), w których opisał on okoliczności wyjazdu do Holandii, nabycia tam marihuany i jej przywozu do Polski, w czym uczestniczył, zasługują na wiarę, gdyż brak jest jakichkolwiek racjonalnych przesłanek, aby uznać, że oskarżony sam fałszywie się obciążał, składając takie wyjaśnienia. Jego wyjaśnienia, stanowiące w istocie także pomówienie innych osób, jednocześnie stanowiły główny dowód obciążający samego oskarżonego, zatem świadczą tym bardziej o ich wiarygodności, gdyż oskarżony składając takie wyjaśnienia, ujawniając organom ścigania fakty dotyczące popełnienia przez niego przestępstwa, miał zapewne świadomość tego, że sam obciąży się, licząc jednak na to, iż przyznanie się do winy stanowić będzie okoliczność łagodzącą. W żadnym bądź razie jednak nie można uznać, że oskarżony fałszywie pomawia współsprawców, wyjawiając okoliczności w jakich doszło do nabycia w Holandii i przywozu do Polski marihuany, skoro ustaleń w tym zakresie Sąd dokonał na podstawie także innych dowodów osobowych, a oskarżony był konsekwentny w swoich wyjaśnieniach, o czym świadczy chociażby fakt, że podtrzymał swoje wyjaśnienia w toku całego śledztwa, przesłuchiwany kilkakrotnie i na rozprawie.

Dokonując zatem ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach samego oskarżonego, które są zdaniem Sądu logiczne, spójne, konsekwentne i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, zwłaszcza z zeznaniami świadka K. M. (1). W świetle przyznania się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu, jego wyjaśnienia w tej części nie budzą w ocenie Sądu żadnych wątpliwości, stanowiąc pełnowartościowy materiał dowodowy. Wskazać należy w tym miejscu, że wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do popełnienia przestępstwa mogą być uznane za odpowiadające prawdzie tylko wtedy, gdy ich wiarygodność nie budzi wątpliwości, tj. zwłaszcza wtedy, gdy ich konfrontacja z innymi dowodami nie wykazuje sprzeczności z obiektywnie stwierdzonym rzeczywistym stanem rzeczy (por. Tomasz Grzegorzczak w: Kodeks postępowania karnego, Komentarz, Zakamycze 1998, str. 42). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zważyć należy przede wszystkim, że oskarżony nigdy nie kwestionował swego sprawstwa, jak też winy, odnośnie wskazanego zarzutu, wyjaśnił także okoliczności dokonania tego przestępstwa i to zgodnie z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym. Jego wyjaśnienia w tym względzie są poza tym prawdopodobne z punktu widzenia logiki i zasad doświadczenia życiowego, zbieżne z innymi dowodami i jako takie zasługiwały na podzielenie przy ustalaniu stanu faktycznego.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd podzielił także w całości zeznanie **świadka K. M. (1)**, który w swoich zeznaniach – zgodnie z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym - opisał okoliczności i przebieg wyjazdu do Holandii z M. S. (1) i oskarżonym po marihuanę. Z zeznań świadka złożonych przed Sądem wynika w szczególności, że P. H. (1) poznał na początku 2013r. przez znajomego M. S. (1). Świadek zeznał, że jechali do Holandii po narkotyki i oskarżony miał je przywieźć. Dodał, że ma w Holandii kolegę i on z M. S. (1) zorganizował ten przemyt narkotyków, a oskarżony miał to tylko przewieźć. Świadek zeznał, że to on wpadł na pomysł, aby pojechać ze S. do znajomego w Holandii, kupić narkotyki i je przywieźć do Polski. To miała być marihuana, przywieźli tylko 100g. Z zeznań świadka wynika, że jechali wówczas po większą ilość marihuany, ale dostawcy w Holandii nie zgodzili się dać narkotyków „na krechę”, bo byli pierwszy raz. Świadek dodał, że nie było określone po ile narkotyków jadą, ale chcieli się dogadać i była mowa o 1kg marihuany. M. S. (1) miał natomiast pieniędzy tylko na 100g marihuany. K. M. (1) dodał, że do Holandii pojechali dwoma samochodami, a P. H. (1) nie uczestniczył w rozmowach z tymi dostawcami narkotyków, siedział wtedy w samochodzie. Zeznał, że do Holandii on jechał z M. jego autem, natomiast oskarżony jechał samochodem z

wypożyczalni. Świadek przyznał, że nie wie kto płacił za wynajem samochodu, to załatwiali S. i oskarżony. Oni także dogadywali się co do wynagrodzenia P. H. (1) za wyjazd. Świadek opisał okoliczności wyjazdu do Holandii zbieżnie z ustaleniami faktycznymi dokonany przez Sąd. Potwierdził w swoich zeznaniach, że to oskarżony przywiózł do Polski marihuanę. Stwierdził także, iż widział jak odbierał paczkę i wie, że to była marihuana. Znajdowała się w przezroczystej paczce. K. M. zaznaczył, że wie jak wygląda marihuana. Ta, która znajdowała się w tej paczce miała zapach charakterystyczny dla marihuany. Z zeznań świadka wynika, że S. jej spróbował i stwierdził, że to jest marihuana. Świadek podał także gdzie oskarżony schował pakunek z zawartością marihuany. Dodał, że te narkotyki nie były na ich użytek, tylko S. miał sprzedać je w Polsce. Zeznał także, że po powrocie do Polski nie był u P. H. (1) po odbiór marihuany i miał z nim kontakt tylko w związku z tym jednym wyjazdem.

Po odczytaniu na rozprawie protokołów przesłuchania świadka w charakterze podejrzanego z postępowania przygotowawczego, świadek podtrzymał je, precyzując, że (...) mówił na oskarżonego, a (...) to jego kolega w Holandii, który pośredniczył w zakupie narkotyków. Odpowiadając na pytania Sądu świadek dodał, że P. H. (1) był obecny tylko przy pakowaniu narkotyków. Z jego zeznań wynika, że M. S. (1) zainteresowany był zakupem „na kredyt” 3 kilogramów marihuany. Świadek nie pamięta, ile S. zapłacił za marihuanę. Nie pamiętał jaka była cena za 1g marihuany, bo to S. dogadywał się z kolegą świadka. Zeznał, że nie ważyli tej marihuany. Zaprzeczył, aby jeszcze inne osoby brały udział w tym przemyśle narkotyków. Według świadka narkotyków przywiezionych do Polski było 100g, ponieważ S. po wymianie pieniędzy na euro powiedział, że starczy mu pieniędzy na 100g narkotyku, a poza tym widział paczkę narkotyków - to nie była sprasowana marihuana, tylko to był susz luzem w paczce o rozmiarach ok. 15cm x 30cm, zwinięta w reklamówkę, luźno. Reklamówka natomiast, w którą była zawinięta marihuana była przezroczysta i dlatego świadek – jak stwierdził - widział, że to był susz. Świadek podniósł poza tym, że S. spróbował tej marihuany i powiedział, że „to jest bardzo dobre, bo wziął tą która była najdroższa, najlepszej jakości”. Z zeznań świadka wynika, że S. próbował w/w marihuanę przy nim - wymieszał z tytoniem i zapalił, zrobił 2 – 3 skręty.

Świadek podtrzymał również zeznania z postępowania przygotowawczego odczytane na rozprawie, a z których wynika również, że pojechał wówczas do Holandii ze S. (nazywał go S.), bo ten chciał kupować marihuanę od jego kolegi o pseudonimie (...) i przewozić do Polski. Pojechali wówczas do Holandii dwoma samochodami, aby uniknąć kontroli drogowej, kolega na którego mówił (...) jechał wypożyczonym autem, a S. miał zamiar wziąć narkotyki na kredyt, na co nie zgodził się znajomy M.. Z zeznań świadka wynika poza tym, że z jego kolegą w Holandii ustalili, że S. za pierwsze 2 – 3 partie narkotyków musi zapłacić, a dopiero później będzie mógł je dostać „na krechę”. Dodał, że wówczas kupili tylko 100 gramów marihuany i wrócili do Polski, przy czym narkotyki przewiózł w samochodzie (...), a sprzedał je w Polsce (...) (k. 4 teczka osobowa K. M. (1)). Świadek rozpoznał na okazanej mu w postępowaniu przygotowawczym tablicy poglądowej oskarżonego, na którego mówił (...) (k. 8, 16 teczki osobowej K. M.). Wyjaśniając w charakterze podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym świadek K. M. dodał, że ten przemyt marihuany, w którym uczestniczył razem z oskarżonym i S., to był pomysł tego ostatniego. S. według świadka planował stałe przemyty, on też zaplanował przemyt, w którym uczestniczył (...), wypożyczenie samochodu to też był pomysł S., on też płacił za narkotyki a po zakupie 100 g marihuany zajmował się razem z oskarżonym jej pakowaniem i ukryciem w samochodzie, którym kierował oskarżony. Świadek dodał, że oskarżony uparł się, aby wracać zaraz po zakupie marihuany i dlatego wracał sam do Polski (20).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. M. (1) w całości, jako spójnym, logicznym, rzeczowym, przekonującym., zbieżnym z wyjaśnieniami samego oskarżonego. Sąd dostrzega wprawdzie, iż w niektórych detalach zeznania świadka złożone w Sądzie odbiegają nieznacznie od złożonych w postępowaniu przygotowawczym, jednakże – zdaniem Sądu - powyższe wynikało jedynie z upływu czasu od zdarzenia, a nie złej woli świadka i te drobne rozbieżności nie dotyczą kwestii istotnych dla odpowiedzialności karnej P. H. (1), a bardziej M. S. (1).

Wskazać należy zatem, że świadek K. M. (1) zeznawał w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem zasadniczo zbieżnie, podając szczegóły, co dowodzi, że za każdym razem zeznawał zgodnie z prawdą. Zdaniem Sądu zeznania świadka są zatem w całości wiarygodne. Świadek poza tym przyznał, że pewnych okoliczności nie pamięta oraz podał również swoje „negatywne” zachowania, nie negując ich, jak jego udział i rola w dokonaniu tego przestępstwa, a więc

nie próbował siebie przedstawić w korzystniejszym świetle, a starał się precyzyjnie opisać wydarzenia związane z udziałem oskarżonego w tym przemyśle narkotyków z Holandii do Polski. Zdaniem Sądu gdyby świadek zamierzał zeznawać stronnictwo i nieprawdźliwie, podałby fakty jeszcze bardziej obciążające oskarżonego, a tymczasem świadek zaznaczył na rozprawie, kiedy czegoś nie pamiętał. Zaznaczyć należy, że wprawdzie świadek w pierwszych zeznaniach (a właściwie wyjaśnieniach, bo przesłuchiwany był w charakterze podejrzanego) nie podał dokładnie wszystkich okoliczności związanych z przemytem marihuany z Holandii do Polski w lutym 2013r. w którym udział brał także P. H. (1), jednak zdaniem Sądu nie wynikało to ze złej woli świadka, a jedynie było efektem sposobu prowadzenia jego przesłuchania i wynikało także z tego, że sam świadek stoi pod innymi zarzutami i zatrzymany został na gorącym uczynku popełnienia innego przestępstwa, a dopiero później zaczął w ramach współpracy z organami ścigania ujawniać także inne przestępstwa, których dopuścił się i z innymi osobami, w tym przestępstwa z P. H. (1), którego dotyczy niniejsze postępowanie. Po zatrzymaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r., K. M. (1), w trakcie dokonywanych z jego udziałem czynności procesowych, rozpoczął bowiem, jak wynika z uzasadnienia aktu oskarżenia, składanie obszernych i szczegółowych wyjaśnień dotyczących szeregu różnego rodzaju przestępstw, popełnionych przez niego i inne osoby na terenie całego kraju w różnych konfiguracjach osobowych w okresie ostatnich lat. Reasumując, Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom świadka K. M. (1), które są logiczne, spójne, konsekwentne, zbieżna co do szczegółów z wyjaśnieniami samego oskarżonego i dlatego zasługują na wiarę jako pełnowartościowy materiał dowodowy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

W świetle takich wiarygodnych i przekonujących zeznań świadka K. M., a także zbieżnych z nimi wyjaśnień oskarżonego P. H. (1), zeznania drugiego świadka występującego w tej sprawie tj. M. S. (1), Sąd podzielił jedynie w części, a mianowicie w zakresie w jakim jego relacja zbieżna jest z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadka K. M. (1).

Świadek M. S. (1) na rozprawie głównej skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań w trybie art. 182 § 3 kpk, ponieważ jest w innym postępowaniu podejrzany o popełnienie zarzutu wspólnie i w porozumieniu z P. H. (1), a którego dotyczy niniejsze postępowanie. Sąd w tej sytuacji poprzestał na odczytaniu w trybie art. 391 § 1 i 2 kpk protokołu przesłuchania M. S. (1) z postępowania przygotowawczego, które to zeznania następnie M. S. (1) na rozprawie podtrzymał. Wyjaśnił on jako podejrzany w szczególności, że pod koniec 2012r. lub na początku 2013r. K. M. zaproponował mu wyjazd z nim do Holandii jako kierowca w celu przywiezienia do Polski narkotyków w postaci marihuany. Według świadka K. M. (1) mówił, że jest możliwość przywiezienia nie mniej niż 1 kilograma marihuany, to był pomysł M., który według S. mówił także, że towar ten można dostać „na kredyt” i nie trzeba będzie na miejscu za niego płacić. Z zeznań świadka wynika, że nie był zainteresowany propozycją M. z uwagi na swoją przeszłość i pobyt w więzieniu, jednak wówczas według świadka M. powiedział mu, że będzie musiał znaleźć kogoś, kto z nim pojedzie, „bo jak nie, to ostrzela mi siłownię” k. 3 teczki osobowej M. S. (1). Przez jakiś czas świadek, jak zeznał, zwodził K. M. (1), zaproponował udział w tym przemyśle P. H. (1), który choć początkowo nie był tym zainteresowany, to w końcu zgodził się. P. H. (1) miał otrzymać za wyjazd po narkotyki wynagrodzenie w kwocie 1500 zł, bo taką kwotę zaproponował dla niego K. M. (1). Z zeznań świadka wynika poza tym, że przed wyjazdem okazało się, że P. H. (1) nie ma samochodu i dlatego wypożyczył auto, za co sam zapłacił, a następnie pieniądze te oddał mu świadek S.. Świadek M. S. (1) zeznał, że „przywiezieniem narkotyków do Polski bezpośrednio miał zająć się P. H. (1) i on sam planował związane z tym szczegóły” k. 3. Świadek opisał następnie przebieg wyjazdu do Holandii po narkotyki, podając, że pojechali we trzech: świadek i K. M. (1) – oni jechali jednym samochodem należącym do świadka, a także P. H. (1), który jechał wypożyczonym samochodem. Z zeznań świadka wynika, że nie wiedział dokąd dokładnie jadą, tylko, że do Holandii, nie znał miejscowości i adresu, a gdy dojechali na miejsce, spotkali się z mężczyzną – Polakiem, który był kolegą K. M. (1). Świadek opisał wygląd tego mężczyzny, którego nie znał, a pośredniczył on w zakupie marihuany. Według świadka ten nieznany mu mężczyzna znał osoby, od których K. M. (1) miał nabyć narkotyki. W transakcji uczestniczyli jako dostawcy marihuany dwaj nieznani świadkowi obcokrajowcy, z którymi K. M. (1)

rozmawiał - za pośrednictwem swojego znajomego Polaka- o możliwości uzyskania narkotyków „na kredyt”. W czasie tej rozmowy według świadka K. M. spytał się go, czy ma przy sobie pieniądze i następnie przekazał kwotę 2000 zł Polakowi pośredniczącemu w transakcji, które ten wymienił w kantorze na około 500 euro. Pieniądze te następnie zabrali obcokrajowcy, którzy za całą kwotę mieli przywieźć marihuanę. Z zeznań świadka wynika także, że po jakimś czasie w/w dwaj obcokrajowcy przywieźli na parking marihuanę, której mogło być około 100 gramów. Świadek dodał, że „moim zdaniem było trochę mniej, ponieważ przypominam sobie, że 1 gram marihuany miał kosztować pomiędzy 5,30 – 5,50 euro. M. S. (1) przyznał także, iż osobiście spróbował tej marihuany i potwierdził, że to był narkotyk o przeciętnej jakości (k. 4 teczki osobowej M. S. (3)). Świadek nie pamiętał gdzie dokładnie zostały ukryte te narkotyki, z którymi wrócił do Polski P. H. (1). Następnie świadek opisał okoliczności powrotu do Polski jego i K. M., co zbieżne jest z ustaleniami Sądu dokonanymi także na podstawie innych dowodów. Z zeznań świadka wynika, że po jego powrocie do Polski, tego samego dnia albo następnego, odebrał osobiście od P. H. (1) przywiezione przez niego narkotyki, za co P. H. (1) otrzymał od świadka jakieś pieniądze – świadek nie pamiętał ile. Według świadka P. H. (1) zabrał dla siebie nieznaczną część przemyconej z Holandii marihuany, a większą ilość, niż oskarżonemu, świadek dał K. M. – około 20 gramów. Pozostałą część marihuany przemyconej z Holandii, jak zeznał świadek, zabrał dla siebie, było tego około 50-60- gramów, które następnie świadek sam wypalił. Świadek przyznał, że właściwie to on sfinansował cały wyjazd (zapłacił za wypożyczenie samochodu dla P. H., za paliwo, wynagrodzenie dla P. H.) i zakup marihuany. Jak stwierdził „była to więc dla mnie najdroższa marihuana; jakąś kwotę – chyba kilkaset złotych za ten wyjazd oddał mi po jakimś czasie K. M. (1)” k. 5 teczki osobowej M. S.. Świadek opisał także w swoich zeznaniach charakter znajomości z P. H. (1) i okoliczności w jakich się z sobą kontaktowali.

Jak wyżej wskazano, Sąd jedynie częściowo podzielił zeznania **świadka M. S. (1)**, a mianowicie jedynie w zakresie, w jakim jego zeznania dotyczą okoliczności bezspornych, a mianowicie odnośnie jego znajomości z oskarżonym i charakteru tej znajomości i innymi osobami występującymi w charakterze świadków, wcześniejszych kontaktów świadka z narkotykami, odnośnie samego faktu wyjazdu do Holandii po marihuanę i odnośnie tego kto uczestniczył w tym przemyśle, jak przebiegał ten wyjazd i jego organizacja, w szczególności odnośnie roli jaką odgrywał oskarżony P. H. (1). Zeznania świadka M. S. (1) w tej części zgodne są zasadniczo z zeznaniami świadka K. M. (1) oraz wyjaśnieniami oskarżonego i dlatego zdaniem Sądu zasługiwały w tej części na wiarę. Zatem Sąd wykorzystał zeznania świadka M. S. (1) jako wiarygodne przy odtwarzaniu stanu faktycznego odnośnie istoty sprawy w związku z zarzucanym oskarżonemu P. H. (1) czynem w zakresie tego, że rola P. H. (1) rzeczywiście polegała na tym, że jechał jako drugi kierowca wypożyczonym samochodem, w którym następnie ukrył nabytą w Holandii marihuanę w ilości ok. 100g, że oskarżony brał udział w pakowaniu tej marihuany i ukryciu jej w samochodzie, że oskarżony nie brał udziału w Holandii w rozmowach i negocjowaniu zakupu narkotyków, a jego rola ograniczała się do wskazanej wyżej, że oskarżony nie był organizatorem tego przemytu. Sąd podzielił także zeznania świadka w istotnej kwestii dla odpowiedzialności karnej P. H. (1), a mianowicie, że narkotyku w postaci marihuany, jaką nabyli w Holandii i przywieźli – w ramach takiego podziału ról – do Polski P. H. było ok. 100 gramów, że była to marihuana, bo świadek S. sprawdził to, próbując tego narkotyku jeszcze w Holandii. Natomiast odnośnie pozostałych kwestii, o których mowa w zeznaniach świadka M. S. (1), a istotnych dla odpowiedzialności oskarżonego, jak sposób rozliczenia się z oskarżonym przez świadka, przeznaczenie marihuany nabytej w Holandii i przywiezionej do Polski, zeznania świadka M. S. (1) na wiarę nie zasługują, gdyż są wyrazem zdaniem Sądu przyjętej przez niego linii obrony i zmierzają do zminimalizowania jego odpowiedzialności karnej. W tym zakresie zdaniem Sądu wiarygodne są konsekwentne zeznania świadka K. M. (1), które Sąd podzielił, w szczególności dotyczące przeznaczenia nabytej w Holandii i przywiezionej do Polski marihuany, sposobu rozliczenia się z P. H. (1), jak również roli samego M. S. (1) w organizowaniu tego przemytu. Sąd zatem nie podzielił zeznań świadka M. S. (1), że został zmuszony niejako do udziału w przemyśle przez K. M. (1), gdyż sprzeczne są w tym zakresie z zeznaniami K. M. i wyjaśnieniami oskarżonego. Z tych samych powodów Sąd nie podzielił zeznań świadka S., dotyczących przeznaczenia przemyconej marihuany. Kłamliwe są zdaniem Sądu twierdzenia świadka, że marihuana ta była przeznaczona na użytek jego oraz M. i w niewielkiej części oskarżonego (w ramach rozliczenia z nim za udział w przestępstwie), ponieważ z konsekwentnych zeznań K. M. i wyjaśnień oskarżonego wynika, że S. nabył w/w marihuanę w celu jej sprzedaży w Polsce, mało tego, zainteresowany był nabyciem na kredyt znacznie większej ilości marihuany – w kilogramach, ponadto on wyłącznie finansował ten wyjazd do Holandii i zakup narkotyków, rozliczał się także z oskarżonym, a co zdaniem Sądu czyni nielogicznymi i

sprzecznymi z zasadami doświadczenia życiowego zeznania świadka M. S.. Nie miałyby bowiem żadnego interesu w tym, aby finansować cały wyjazd i płacić za marihuanę, gdyby było tak, jak próbuje przekonać Sąd, że te narkotyki nabył na własny użytek, a część przekazał M.. Zatem te niewiarygodne, kłamliwe częściowo zeznania świadka S. wynikają z realizowania przez niego swojej linii obrony i chęci zminimalizowania własnej odpowiedzialności karnej, kosztem przerwania jej chociażby na K. M., który według świadka miał go niejako zmusić, grożąc mu, do udziału w przestępstwie, co jest zdaniem Sądu kłamstwem, mając na względzie chociażby wyjaśnienia oskarżonego, który opisał swoje kontakty z M. S. (1) i jego związki z przestępczością narkotykową.

Ustalenia faktyczne Sąd oparł natomiast na **dokumentach** ujawnionych na rozprawie w trybie art. 393 § 1, 2 i 3 k.p.k. w związku z art. 394 § 1 i 2 k.p.k., których autentyczność, a tym samym wiarygodność nie budzą żadnych wątpliwości, gdyż są to głównie dokumenty procesowe urzędowego pochodzenia oraz dane osobo - poznawcze o oskarżonym (w tym dane o karalności, wywiad środowiskowy, opinia specjalisty od terapii uzależnień). Dokumenty te nie były poza tym kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd również nie znalazł do tego podstaw. Wszystkie wyżej wymienione dokumenty zostały sporządzone przez uprawnionych funkcjonariuszy policji, w ramach ich obowiązków służbowych i zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Prawdopodobności dokonania w/w czynności oraz sposobu ich dokumentowania strony w toku procesu nie kwestionowały i dlatego dano im w pełni wiarę, czyniąc podstawą dokonanych ustaleń faktycznych. Zaznaczyć należy jedynie, że wśród tych dokumentów istotnych dla sprawy znajduje się także umowa najmu pojazdu w okresie od 22 do 25 lutego 2013r. przez P. H. (1), a dokument ten miał o tyle istotne znaczenie dla sprawy, że na jego podstawie Sąd ustalił dokładną datę, kiedy miał miejsce przypisany oskarżonemu przemyt narkotyków. Tym samochodem bowiem oskarżony pojechał do Holandii po marihuanę.

Sąd zaliczył także w poczet dowodów opinię sprawy z zakresu badań chemicznych Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Poznaniu z dnia 29 maja 2013r. wydaną wprawdzie do innej, ale mającą istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, na okoliczność wiedzy specjalnej dotyczącej pojęcia tzw. „działki” narkotyku (k. 55-59)..

Zważyć należy, iż opinia wydana przez biegłą eksperta z laboratorium KWP w Poznaniu, okazała się istotnym źródłem dowodowym dla przypisania oskarżonemu przestępstwa dotyczącego nabycia znacznej ilości narkotyku w postaci marihuany. Z opinii wynika, że ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii nie definiuje pojęcia „działki – porcji” środka odurzającego, jednak wśród ludzi zażywających narkotyki przyjmuje się, że jedna „działka – porcja” ziela konopi wynosi około 0,5 g. Zważyć należy, iż przy pomocy dowodu z tego dokumentu (Sąd zaliczył w/w opinie w poczet dowodów na wniosek oskarżyciela publicznego jako dokument) Sąd ustalił, że susz roślinny o łącznej wadze 100 g stanowi 200 „porcji – działek” tego narkotyku. Zgodnie natomiast z załącznikiem do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ziela konopi innych niż włókniste zaliczane są do środków odurzających grupy I-N i IV-N.

Również opinia wydana przez biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej UM w Poznaniu pisemna z dnia 12 listopada 2014r. okazała się przydatnym źródłem dowodowym ale jedynie dla ustalenia stanu zdrowia i zdolności oskarżonego do udziału w postępowaniu. Według tej opinii oskarżony był zdolny do udziału w postępowaniu w dniu rozprawy 30 września 2014r., kiedy to przedłożył zaświadczenie od lekarza sądowego (k. 174). .

Wyżej wskazane wnioski omówionych opinii należało uznać za trafne albowiem zostały one w sposób przekonujący uzasadnione, w sposób świadczący o profesjonalizmie ich autorów. Ponadto opinie te nie zawierają błędów formalnych, ani merytorycznych. Są to opinie sporządzone w sposób wnikliwy, jasny i pełny, wewnętrznie spójny oraz pozbawione są jakichkolwiek uchybień logicznych w swej treści. Sąd podzielił zatem wszystkie powyższe opinie biegłych, gdyż są rzetelne, nie budzą wątpliwości pod względem jasności i zupełności, ani też zastrzeżeń pod kątem prawidłowego rozumowania.

Sąd uznał, iż w świetle wniosków opinii biegłych należy przyjąć, iż ilość ziela konopi innych niż włókniste nabyta i przewieziona do Polski przez oskarżonego tempore criminis była znaczna, Ilość nabytego i przewiezionego przez oskarżonego środka odurzającego była wystarczająca bowiem do odurzenia ok. 200 osób. Sąd uznał również, iż w świetle wniosków opinii biegłych należy przyjąć, iż ilość ziela konopi innych niż włókniste nabytego przez oskarżonego była znaczna, skoro łącznie pozwalała na sporządzenie co najmniej 200 dawek środka odurzającego.

Strony nie składały natomiast innych wniosków dowodowych, a Sąd działając z urzędu w myśl zasad wyrażonych w art. 4 i 9 k.p.k. nie widział także konieczności przeprowadzania jakichkolwiek innych, nowych dowodów.

W tym stanie rzeczy wina oskarżonego P. H. (1) nie budzi w ocenie Sądu żadnych wątpliwości, została w pełni wykazana i polega na tym, że:

- w okresie od dnia 22 do dnia 25 lutego 2013 roku, w Królestwie Niderlandów oraz w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 14 lutego 2011r. do dnia 24 lipca 2012r. kary łącznej w wymiarze 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 31 maja 2011r. w sprawie o sygn. akt III K 124/11, którym połączono kary pozbawienia wolności orzeczone za podobne przestępstwa umyślne w sprawach o sygn. akt II K 190/06 wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 26 kwietnia 2006r. za przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i w sprawie o sygn. akt III K 23/08 wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2008r. za przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wspólnie i w porozumieniu z dwiema ustalonymi osobami, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179, poz. 1485 z późn. zm.), w Królestwie Niderlandów dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości środków odurzających w postaci 100 gram marihuany, zaliczanej do środków odurzających grupy I-N i IV-N, a następnie przywiózł te środki odurzające na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ,

Sąd zakwalifikował opisane wyżej zachowanie oskarżonego jako przestępstwo z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz. U. z 2012r., poz. 124) w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wskazać zatem należy w pierwszej kolejności, iż przestępstwo z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii popełnia kto wbrew przepisom ustawy dokonuje przywozu, wywozu, wewnątrzspółnotowego nabycia lub wewnątrzspółnotowej dostawy środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej. Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej albo czyn ten został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, sprawca popełnia kwalifikowany typ (zbrodnię) określony w art. 55 ust. 3 cyt. Ustawy.

Dla bytu przestępstwa z art. 55 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii konieczne jest zatem wykazanie, że zachowanie sprawcy obejmuje sprzeczny z ustawą przywóz, wywóz, wewnątrzspółnotowe nabycie, wewnątrzspółnotową dostawę, środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej. Wewnątrzspółnotowa dostawa to przemieszczenie środków odurzających lub substancji psychotropowych z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej; wewnątrzspółnotowe nabycie to z kolei przemieszczenie środków odurzających lub substancji psychotropowych z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; wywóz to każde wyprowadzenie poza obszar celny Wspólnoty Europejskiej środków odurzających lub substancji psychotropowych. Czyn z art. 55 jest przestępstwem formalnym, dla jego zaistnienia nie jest konieczne określenie skutku. Artykuł 55 określa przestępstwo wieloodmianowe, przewidując kilka form przestępnego zachowania. Przestępstwo z art. 55 ust. 1 i 2 można popełnić tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim lub z zamiarem ewentualnym. Przestępstwo, określone w art. 55 ust. 3, obejmujące znamię działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, można dokonać natomiast jedynie w zamiarze bezpośrednim. Ze względu na działanie celowe (dolus coloratus) wykluczony jest zamiar ewentualny. Przedmiotem ochrony art. 55 jest zdrowie publiczne (por. Katarzyna Łucarz, Anna Muszyńska Komentarz do art.55 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii LEX 2007). Znamieniem kwalifikującym typ przestępstwa określony w art. 55 ust. 3 cyt. Ustawy jest także znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, będąca przedmiotem czynu określonego w art. 55 ust.1 ustawy. Zważyć należy bowiem, że znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych występująca jako znamię przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest znamieniem ocennym. „Dotychczasowe orzecznictwo wykształciło kryteria pozwalające na przyjęcie w konkretnej sprawie znamienia znacznej ilości. Zgodnie z wyrokiem SA w Warszawie z 18.4.2000 r., II AKa 22/00, (OSA

2001, Nr 2, poz. 8) „kryterium decydującym o tym, czy ilość środków odurzających jest znaczna, nieznaczna czy zwykła są: ich masa wagowa (gramy, kilogramy, tony, ilość porcji), rodzaj środka odurzającego (podział na tzw. twarde i miękkie) i cel przeznaczenia (w celach handlowych, na potrzeby własne)”. Jednocześnie w orzecznictwie przyjmuje się, że miarą „znaczności” może być stosunek ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków (zob. wyrok SA w Lublinie z 17.12.2002 r., II AKA 282/02, OSA 2003, Nr 9, poz. 94). W wyroku z 24.7.1997 r., II AKA 94/97, (KZS 1997, Nr 8, poz. 47) SA w Krakowie przyjął następujące określenie znacznej ilości narkotyku: „to taka ilość, która wystarczy do jednorazowego odurzenia się najmniej kilkudziesięciu osób”. Biorąc pod uwagę kierunek orzecznictwa uznać należy, że o znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych decyduje kryterium ilościowe (masa wagowa określona w gramach, kilogramach, tonach, porcjach), kryterium jakościowe (rodzaj środka odurzającego lub substancji psychotropowej, biorący pod uwagę właściwości uzależniające i odurzające, a więc uwzględniający podział na narkotyki miękkie i twarde), kryterium jakościowo-ilościowe (ilość środka odurzającego lub substancji psychotropowej wystarczająca do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób); kryterium wartości rynkowej środka odurzającego lub substancji psychotropowej” (tak w: Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, dr Tomasz Srogosz, Rok wydania: 2008, Wydawnictwo: C.H. Beck, Wydanie: 2). Analizując wypełnienie przez oskarżonego P. H. (1) znamion przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przywołać trzeba również orzeczenia Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, które to Sąd orzekający w pełni podziela, a odnoszą się do znamienia „znaczności” w rozumieniu cytowanego przepisu, a mianowicie:

- wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z 1 marca 2006 roku, (II KK 47/05, Opubl. Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna rok 2006, Nr 6, poz. 57, str. 45): „Miarą "znaczności" w rozumieniu art. 48 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 1997 r. Nr 75, poz. 468 ze zm.), jak i art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1484) może być także stosunek ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków. Jeżeli zatem przedmiotem czynu jest taka ilość tych środków, która mogłaby zaspokoić tego rodzaju potrzeby co najmniej kilkudziesięciu uzależnionych, to należy przyjąć, że jest tych środków znaczna ilość”;

- postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 roku (I KZP 10/09 Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna 2009/10/84/18)- „Jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to "znaczna ilość" w rozumieniu tej ustawy”;

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 roku (II KK 30/08 Biuletyn SN w Sprawach Karnych 2008/10/6) – „Znaczna ilość narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia co najmniej kilkudziesięciu osób”;

- wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 20 lutego 2008 roku (II AKA 10/08 Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2008/10/45/3) – „Znaczną ilością środków odurzających lub substancji psychotropowych w rozumieniu ustawy z dnia 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest ilość pozwalająca na sporządzenie co najmniej kilkuset jednorazowych porcji, mogących odurzyć co najmniej kilkaset osób”.

Analizując pozostałe znamiona przestępstwa z art. 55 ust. 3 cyt. ustawy wskazać należy, iż środkiem odurzającym jest zgodnie z art. 4 cyt. Ustawy każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie środków odurzających stanowiącym załącznik nr 1 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Z kolei korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego (art. 115 § 4 k.k.). Korzyść majątkową określa się w doktrynie i orzecznictwie jako przysporzenie sobie lub komu innemu majątku albo uniknięcie strat bądź zmniejszenie obciążeń majątku - a zatem zarówno wszelkie zwiększenie aktywów majątkowych, jak i zmniejszenie pasywów (R. Góral, Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Warszawa 2000, s. 171). Korzyść osobista obejmuje natomiast świadczenia o charakterze niemajątkowym, które mają znaczenie dla uzyskującego ją, polepszając jego sytuację, a nawet oznaczają określoną przyjemność (np. przyznanie odznaczenia, atrakcyjny wyjazd, kontakty seksualne); (A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2000, s. 636).

Z kolei konieczny dla wypełnienia znamion przestępstwa z art. 55 ust. 3 cyt. ustawy „Zamiar bezpośredni (dolus directus) polega na tym, że sprawca chce popełnić czyn zabroniony. Stanowiąca treść zamiaru bezpośredniego chęć ("chcenie") popełnienia czynu zabronionego jest aktem woli, której zaistnienie uwarunkowane jest świadomością obejmującą okoliczności tworzące zespół znamion przedmiotowych czynu zabronionego. Brak świadomości co do zaistnienia któregokolwiek z tych znamion (...), jako błąd istotny, wyklucza umyślne popełnienie przestępstwa. (...).” (tak: A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. V).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy bezsporne jest w ocenie Sądu, że oskarżony P. H. (1) swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie znamiona przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Oskarżony, działając bowiem wspólnie i w porozumieniu z M. S. (3) i K. M. (1), w ramach ustalonego podziału ról, dokonał w okresie wskazanym wyżej w przypisanym mu czynie, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wewnątrzspółnotowego nabycia na terytorium Holandii, a następnie poprzez przemieszczenie czyli ich przywóz z terytorium Królestwa Holandii na terytorium Polski znacznej ilości środków odurzających w postaci 100 gramów marihuany zaliczanej do środków odurzających grupy I-N i IV - N, działając przy tym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie, zwłaszcza wyjaśnienia samego oskarżonego, zeznania świadka K. M. (1), a częściowo także zeznania świadka M. S. (1), okoliczności zatrzymania tych dwóch ostatnich, jak również pomocniczo opinia biegłego z zakresu chemii, wykazały, że w okresie od 22 do 25 lutego 2013r. oskarżony P. H. (1) dokonał, działając w ramach ustalonego podziału ról wspólnie i w porozumieniu z K. M. i M. S., nabycia na terenie Holandii wewnątrzspółnotowego znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości 100 gramów, a następnie ich przywozu na terytorium Polski. Ilość narkotyków będących przedmiotem działania oskarżonego (100 gramów marihuany) wskazuje zdaniem Sądu jednoznacznie, mając na względzie przytoczone powyżej poglądy doktryny i orzecznictwa, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu w stosunku do znacznej ilości środków odurzających. Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii nie definiuje pojęcia „działki – porcji” środka odurzającego, jednak wśród ludzi zażywających narkotyki – jak wynika z przywołanej wyżej opinii biegłej z KWP w Poznaniu - przyjmuje się, że jedna „działka – porcja” ziela konopi wynosi około 0,5 g. Zważyć należy, iż przy pomocy dowodu z tego dokumentu (Sąd zaliczył w/w opinię w poczet dowodów na wniosek oskarżyciela publicznego jako dokument) Sąd ustalił, że susz roślinny o łącznej wadze 100 g stanowi 200 „porcji – działek” tego narkotyku. Zgodnie natomiast z załącznikiem do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ziela konopi innych niż włókniste zaliczane są do środków odurzających grupy I-N i IV-N. Wskazać należy w tym miejscu, a to wobec stanowiska obrońcy zajętego w przemówieniach końcowych, iż Sąd nie miał wątpliwości, ustalając, że przedmiotem przestępstwa przypisanego P. H. (1) było 100 gramów marihuany, ponieważ Sąd oparł ustalenia faktyczne w tym względzie na konsekwentnych, spójnych i wzajemnie zbieżnych wyjaśnieniach oskarżonego P. H. (1) i zeznaniach świadka K. M. (1), którzy natomiast zgodnie twierdzili w toku całego postępowania, że nabyli w Holandii około 100 gramów marihuany. Sam oskarżony na rozprawie podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia w tym względzie, a świadek K. M. na pytanie Sądu skąd wie, że marihuany było 100 g, skoro nie ważono jej, udzielił w tym zakresie przekonującej, logicznej, rzeczowej odpowiedzi, która zdaniem sądu zasługuje na wiarę, w przeciwieństwie natomiast do twierdzeń składanych w tym zakresie przez świadka M. S. (1) odnośnie ceny zapłaconej przez niego za 1 gram marihuany, a do czego odwołuje się obrońca. Sąd, opierając ustalenia w zakresie ilości marihuany będącej przedmiotem przestępczego zachowania oskarżonego, głównie na jego wyjaśnieniach i zeznaniach świadka K. M., nie miał wątpliwości, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z dwiema innymi ustalonymi osobami, dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia, a następnie przywozu z Holandii do Polski 100 gramów marihuany, a więc, jak wyżej wykazano zdaniem Sądu znacznej ilości środków odurzających według ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W świetle wyjaśnień samego oskarżonego, który przyznał, że dopuścił się tego przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, powołując się na swoją sytuację materialną i przyznając, że chciał w ten sposób zarobić, a poza tym rzeczywiście uzyskał z popełnienia przestępstwa korzyść majątkową w postaci pieniędzy w wysokości 700 zł jako wynagrodzenie za udział w przestępstwie, w świetle także zeznań świadka K. M., który opisał także rolę P. H. (1) oraz częściowo zeznań M. S. (1), nie ulega wątpliwości, że oskarżony P. H. (1) działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i korzyść taką osiągnął. Tym samym zaś nie budzi wątpliwości także strona podmiotowa czynu przypisanego oskarżonemu, który dopuszczając się przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu

narkomanii działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Wskazuje na to chociażby odpłatny charakter transakcji przeprowadzanych przez S. i M. z dostawcami narkotyków w Holandii. Zdaniem Sądu działanie oskarżonego wyczerpało także znamiona przestępstwa z art. 55 ust. 3 cyt. ustawy związane z definicją wewnątrzspółnotowego nabycia zawartą w słowniczku ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – polegało bowiem na nabyciu - w ramach ustalonego podziału ról pomiędzy współsprawcami, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w Holandii a następnie przywozie z Holandii do Polski przedmiotowych narkotyków, a więc przemieszczeniu środków odurzających z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, co wyczerpuje znamiona czynności sprawczej wewnątrzspółnotowego nabycia w/w narkotyków. Oskarżony zdaniem Sądu miał również pełną świadomość znaczenia nabywanych w Holandii, a następnie przewożonych do Polski środków, sam bowiem przyznał, że zażywał wcześniej wielokrotnie marihuanę, poza tym był karany za handel narkotykami, a ponadto zakupioną w Holandii marihuanę jeszcze przed jej ukryciem w samochodzie, którym kierował oskarżony, sprowadził osobiście M. S. (1) i stwierdził, że jest to marihuana. Sam oskarżony poza tym przyznał, że środek ten miał intensywny zapach marihuany i dlatego włożył ją w dodatkowy worek, po czym osobiście ukrył marihuanę w samochodzie marki C. (...), chowając ją po prawej stronie w narożnik pod maskę samochodu. Zdaniem Sądu, oskarżony jako osoba zażywająca wcześniej narkotyki, jak sam przyznał, mająca kontakt bezpośrednio z pakunkiem, który ukrył w samochodzie i zapakował w dodatkowy worek z uwagi na intensywny zapach, miał pełną świadomość, że przewozi właśnie marihuanę. Jednocześnie oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, gdyż jak sam przyznał, dopuścił się tego czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i taką osiągnął, a poza tym zamiarem bezpośrednim zdaniem Sądu obejmował także znamię znaczności nabytych a następnie przewożonych narkotyków, gdyż jako osoba mająca wcześniej kontakt z narkotykami, a ponadto recydywista jeżeli chodzi o tego rodzaju przestępczość, miał w pełni świadomości i obejmował swoim zamiarem, że dopuszcza się tego przestępstwa w stosunku do znacznej ilości narkotyków. Oskarżony zresztą przyznał się do tego zarzutu w całości, co także potwierdza, że działał z zamiarem bezpośrednim. Reasumując oskarżony wypełnił swym zachowaniem wszystkie znamiona przypisanego mu przestępstwa z art. 55 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Umyślność jego działania i to z zamiarem bezpośrednim nie budzi również w ocenie Sądu żadnych wątpliwości i została w pełni wykazana, także mając na uwadze wiek oskarżonego i jego doświadczenie życiowe oraz brak okoliczności mogących w jakikolwiek sposób utrudniać jego logiczne myślenie.

Sąd uznał oczywiście, że oskarżony, dopuszczając się przypisanego mu przestępstwa, działał wspólnie i w porozumieniu z dwiema ustalonymi osobami (K. M. (1) i M. S. (1)), a zatem „odgrywali” oni różne i niejednorodne role w popełnieniu przestępstwa, i tak: rola oskarżonego P. H. (1) - jak wynika z omówionych wyżej dowodów – polegała na zorganizowaniu – wynajęciu samochodu, którym pojechał do Holandii, a następnie w którym ukrył i przewiózł do Polski przedmiotowe narkotyki, a rola pozostałych współsprawców polegała na załatwieniu kontaktu z dostawcami narkotyków w Holandii (z nieustalonego w tym postępowaniu źródła), sfinansowaniu zakupu marihuany, ustaleniu warunków transakcji. Mając na uwadze zebrane dowody, szczegółowo omówione powyżej, nie budzi zdaniem Sądu żadnych wątpliwości to, że oskarżony wiedział w jakim procederze uczestniczy, zwłaszcza, że wyjeżdżając do Holandii od S. i M. wiedział, że chodziło nawet o przemyt większej ilości narkotyków, niż ostatecznie przywiózł do Polski, obejmując zatem swoim zamiarem całość przestępczej działalności przypisanej mu w wyroku, a bez znaczenia przy tym jest to, że rola każdego ze współsprawców była inna. Współsprawstwo polega bowiem na tym, że dwie lub więcej osób, działając w porozumieniu, realizuje czyn zabroniony, przy czym owo porozumienie musi nastąpić przed lub w trakcie tej realizacji, jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przestępstwa. Ponadto do przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu „własnoręcznie” realizowała znamiona czynu, gdyż decydujące znaczenie ma tutaj wspólne popełnienie przestępstwa według uzgodnionego podziału ról (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1978 roku, I KR 120/78, OSNKW z 1978 roku, poz. 110). Współsprawcą zatem jest ten, którego zachowanie dopełniło zachowanie innych uczestników postępowania w stopniu, który zgodnie z porozumieniem i podziałem ról współdecydował o popełnieniu przestępstwa. Znamionym jest także fakt, iż dla działania w porozumieniu nie jest konieczne jego istnienie w odpowiedniej formie, a może być ono nawet konkludentne. Dla bytu przestępstwa bowiem wystarczy porozumienie przez świadome podjęcie wspólnego działania. Porozumienie to jest tym czynnikiem podmiotowym, który łączy w jedną całość wzajemnie dopełniające się przestępne działania kilku osób, co w konsekwencji pozwala przypisać każdej z nich również i tę

czynność sprawczą, którą przedsięwzięła inna osoba współdziałająca świadomie w popełnieniu przestępstwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 1976 roku, Rw 189/76, OSNKW 1976/9/117).

W tym stanie rzeczy wina oskarżonego P. H. (1) w zakresie przypisanego mu przestępstwa z **art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz. U. z 2012r., poz. 124) w zw. z art. 64 § 1 k.k.** nie budzi w ocenie Sądu żadnych wątpliwości i została w pełni wykazana. Zaznaczyć należy w tym miejscu, że oskarżony dopuścił się tego przestępstwa w warunkach recydywy specjalnej podstawowej opisanej w przepisie art. 64 § 1 k.k., albowiem działał w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 14 lutego 2011r. do dnia 24 lipca 2012r. kary łącznej w wymiarze 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 31 maja 2011r. w sprawie o sygn. akt III K 124/11, którym połączono kary pozbawienia wolności orzeczone za podobne przestępstwa umyślne w sprawach o sygn. akt II K 190/06 wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 26 kwietnia 2006r. za przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i w sprawie o sygn. akt III K 23/08 wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2008r. za przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Nie budzi wątpliwości w świetle przytoczonej uprzedniej karalności oskarżonego za przestępstwa narkotykowe związane z handlem narkotykami, że obecnie przypisane mu przestępstwo jest umyślnym przestępstwem podobnym w rozumieniu art. 115 § 3 k.k. do tych, za które był skazany powołanym wyżej wyrokiem i odbywał karę pozbawienia wolności w wymiarze przewyższającym 6 miesięcy, o którym mowa w przepisie art. 64 § 1 k.k.

Miarkując z kolei okoliczności dotyczące wymiaru kary wobec oskarżonego, Sąd zważył, co następuje:

Podstawowym kryterium orzekania kary w ramach prewencji indywidualnej jest zgodnie z art. 53 k.k. przede wszystkim osobowość sprawcy, a w szczególności stopień jego zawinienia, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a także relacja między charakterem popełnionego przez niego czynu, a potrzebami w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa.

Czyn przypisany oskarżonemu w wyroku z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 do 15 lat oraz karą grzywny. Sąd, na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz. U. z 2012r., poz. 124) zdecydował się wymierzyć oskarżonemu P. H. (1) karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, a także karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 40 (czterdziestu) złotych.

Rozważając wymiar takiej kary dla oskarżonego Sąd uwzględnił okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na jego niekorzyść. Na niekorzyść oskarżonego przy wymiarze zarówno kary pozbawienia wolności, jak i kary grzywny przemawia oczywiście charakter popełnionego przestępstwa i jego znaczna szkodliwość społeczna, jeżeli zważy się, że przestępstwa tego rodzaju, zwłaszcza wśród młodych ludzi, popełniane są obecnie nagminnie, a oskarżony dopuścił się tego czynu w doniesieniu do znacznej ilości marihuany. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu wzięto pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, jak również motywację sprawcy. Naruszone przez sprawcę dobro prawne, tj. zdrowie ogółu, zdrowie publiczne, podlegają szczególnej ochronie prawnej. Sąd uwzględnił dlatego wysoki stopień społecznej szkodliwości jego czynu. Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary Sąd uwzględnił zachowanie oskarżonego poprzedzające jego zatrzymanie, a więc próbę ucieczki, a także fakt, iż na pierwszy termin rozprawy nie stawił się, choć jak wynika z uzyskanej następnie opinii biegłych, w dniu rozprawy był zdolny do udziału w postępowaniu, co świadczyć może zdaniem Sądu o próbie utrudniania postępowania na etapie sądowym. Na niekorzyść oskarżonego przemawia postać zamiaru bezpośredniego czynu popełnionego umyślnie, dopuszczenie się tego przestępstwa z niskich pobudek, bo w celu osiągnięcia korzyści materialnej, a przede wszystkim uprzednia karalność oskarżonego i to za przestępstwa podobne, narkotykowe. Zważyć zatem należy, iż decydujące znaczenie przy miarkowaniu kary za przypisane mu przestępstwo miał fakt, że posiada on status recydywisty wynikający z uprzedniego dwukrotnego skazania za analogiczne przestępstwa. Ponadto na jego niekorzyść przemawia fakt, że dopuścił się przypisanego mu

przestępstwa, stanowiącego zbrodnię, w okresie próby wyznaczonej mu w ramach warunkowego przedterminowego zwolnienia udzielonego mu 24 lipca 2012r. Zatem nie był skuteczny wobec niego nawet dozór kuratora orzeczony przy warunkowym przedterminowym zwolnieniu, a do przestępstwa wrócił po pół roku od opuszczenia zakładu karnego. Powyższe świadczy o tym, że nie jest on przestępcą przypadkowym, a udział w nielegalnym obrocie narkotykami stanowi trwały element jego życia. Zważyć należy także, że nie można w kontekście powyższego przeceniać stosunkowo pozytywnego wywiadu środowiskowego kuratora sądowego, bo został sporządzony w oparciu o relacje samego oskarżonego i jego matki, a więc osób mających interes w korzystnym przedstawieniu oskarżonego, natomiast mając na uwadze chociażby oświadczenia oskarżonego na rozprawie, kiedy wprost przyznał, iż wykazuje fikcyjne dochody (110 zł miesięcznie), w sytuacji, gdy ma zadłużenia komornicze, nie płaci alimentów, co stawia go także w niekorzystnym świetle. Trudno bowiem spodziewać się po oskarżonym, że zmieni tryb życia, skoro prezentuje takie nieodpowiedzialne zachowania i to dotyczące różnych sfer jego życia, nie tylko w zakresie przestrzegania norm prawnych. Nie można także przeceniać tego, co sugerował obrońca w przemówieniu końcowym, a mianowicie, że przedmiotem przestępstwa była ilość 100 g marihuany jedynie, bo przecież jak wynika z materiału dowodowego zamiarem sprawców było przywiezienie co najmniej kilograma marihuany i taką świadomość miał też oskarżony, godząc się być kierowcą podczas tego przemytu, a to że przywiózł 100 g marihuany, a nie więcej, nie zależało od niego, ale było wynikiem nie dogadania się przez współsprawców z dostawcami marihuany. Nie można też powiedzieć, jak chciał obrońca, że rola oskarżonego – kierowcy i kuriera była nieistotna i tak jak chciał obrońca poczytać tego na korzyść oskarżonego, bowiem wręcz przeciwnie, przecież oskarżony sam przywiózł narkotyki do Polski i sam ukrywał je w samochodzie, a zatem w kontekście znamion przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie można uznać, aby jego rola była podrzędna, nawet jeżeli to nie do niego następnie trafiła ta marihuana. Nie może być także, tak jak wnosił obrońca, potraktowane na korzyść oskarżonego to, że dopuścił się tego czynu z uwagi na swoją sytuację materialną, wręcz przeciwnie dopuszczenie się przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jak w niniejszej sprawie, działa na niekorzyść oskarżonego. Poza tym zaznaczyć należy, że trudna sytuacja materialna nie może w żadnym wypadku usprawiedliwiać dopuszczania się przestępstw przez kogokolwiek. Przy wymiarze kary za ten czyn jako okoliczności obciążające Sąd uwzględnił także sposób życia przed popełnieniem przestępstwa – związany z wielokrotnym wchodzeniem w konflikt z prawem,

Jako okoliczności łagodzące przy wymiarze oskarżonemu kary Sąd uwzględnił natomiast jego przyznanie się do winy, fakt, że nie przebywał w izbie wytrzeźwień, fakt, iż według biegłych ma nieprawidłową osobowość, a wcześniej był osobą uzależnioną, fakt, że osiągnął z popełnienia przestępstwa stosunkowo nieduży dochód i że nie był jego inicjatorem. Rozstrzygając o wymiarze kary, Sąd jako okoliczność przemawiającą na korzyść oskarżonego uwzględnił także stosunkowo pozytywny wywiad środowiskowy z którego wynika, że pozytywnie funkcjonuje w relacjach rodzinnych oraz opinię specjalisty leczenia uzależnień.

Reasumując, w ocenie Sądu orzeczona w niniejszej sprawie kara pozbawienia wolności i kara grzywny za przypisane oskarżonemu przestępstwo, w zakresie ich wysokości, są adekwatne do stopnia zawinienia oskarżonego, do znacznego stopnia społecznej szkodliwości jego czynu i pozwolą one zrealizować cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, prawidłowo kształtując przyszłe zachowania oskarżonego i osób z jego środowiska, mających styczność z treścią rozstrzygnięcia, którzy dotąd mogli pozostawać w błędnym przeświadczeniu, że można „bezkarnie” (tj. bez dotkliwych konsekwencji) dopuszczać się tego typu przestępstw. Jednocześnie z uwagi na wymiar tych kar w dolnych granicach zagrożenia ustawowego, nie mogą one być uznane za zbyt surowe, stanowiąc zdaniem Sądu sprawiedliwą odpłatę za popełnione przestępstwo, adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, właściwie realizując zasady prewencji indywidualnej i ogólnej kary, wynikające z art. 53 k.k. Wymierzając oskarżonemu kary w takiej wysokości, Sąd miał bowiem na uwadze potrzebę zapewnienia realizacji tak dyrektywy prewencji indywidualnej opisanej w art. 53 § 1 k.k. tj. celów zapobiegawczych i wychowawczych kary w stosunku do oskarżonego, jak i prewencji generalnej pojętej jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Mając na uwadze rodzaj i okoliczności popełnionego przestępstwa, Sąd uznał, iż przy realizacji pierwszej ze wspomnianych dyrektyw nacisk należy położyć zarówno na społeczną readaptację oskarżonego, jak i na jego przejściową izolację od reszty społeczeństwa. Kierując się dyrektywą prewencji generalnej wymiaru kary należy podkreślić, iż w obecnej chwili jedynie przykładowe ukaranie sprawcy może znacząco przyczynić się do skutecznego

wpojenia wszystkim obywatelom szacunku do obowiązujących norm prawnych, a także ukształtowania przekonania, iż każde przestępne zachowanie spotyka się z nieuchronną i sprawiedliwą reakcją wymiaru sprawiedliwości. Analizując sposób popełnienia przedmiotowego przestępstwa i godzenie w podstawowe dobro jakim jest zdrowie społeczne, Sąd uznał, iż w przypadku oskarżonego nie zachodzą okoliczności, które uzasadniałyby orzeczenie względem niego kary w łagodniejszym wymiarze, niż pozbawienia wolności, jak również nie zachodziły podstawy do nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 1 - 4 k.k. za przestępstwo z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, stanowiące zbrodnię, uznając, że najniższa kara przewidziana za to przestępstwo czyli 3 lata pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia winy sprawcy i szkodliwości społecznej jego czynu, nie jest karą zbyt surową, mając na uwadze, że oskarżony dopuścił się tego czynu w warunkach recydywy, a zatem nie jest to przypadkowe, a z popełniania przestępstw narkotykowych uczynił sobie niejako sposób na życie. Dlatego nie mogło mieć znaczenia samo przyznanie się oskarżonego i nie mogło ono samo przez się skutkować nadzwyczajnym złagodzeniem mu kary, a jedynie miało znaczenie w taki sposób, że Sąd wymierzył oskarżonemu najniższą karę przewidzianą ustawą. Wymierzenie kary łagodniejszej byłoby zdaniem Sądu niezrozumiałym dla opinii publicznej aktem pobbłażania wobec sprawcy przestępstwa przeciwko zdrowiu społecznemu, a dodatkowo w odczuciu społecznym kara ta uchodziłaby za nadzwyczaj łagodną i w pełni nieusprawiedliwioną. Okolicznością, która w decydujący sposób wpłynęła na zastosowaną wobec oskarżonego bezwzględną sankcję jest przede wszystkim niepoprawność sprawy, dopuszczenie się tego czynu nie tylko w warunkach recydywy, ale także w okresie korzystania z warunkowego przedterminowego zwolnienia. Z tych też powodów Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary, uznając, że adekwatna będzie najniższa kara pozbawienia wolności przewidziana za przestępstwo z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wszystkie przedstawione powyżej okoliczności ukształtowały przekonanie Sądu, iż jedynymi właściwymi karami dla oskarżonego za popełnione przestępstwo będą kara pozbawienia wolności w wymiarze orzeczonym przez Sąd, wyżej wskazanym i kara grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 40 (czterdziestu) złotych. Wymierzając taką karę grzywny Sąd miał także na względzie przesłanki art. 33 § 3 k.k., uznając, że liczba stawek dziennych jest adekwatna do okoliczności obciążających oskarżonego, a wysokość stawki dziennej uwzględnia możliwości zarobkowe oskarżonego, warunki jego osobiste i rodzinne. Sam fakt wykazywania małych dochodów, jak w przypadku oskarżonego, co czyni aby uniknąć zajęć komorniczych zdaniem Sądu, nie świadczy o tym, że nie ma on możliwości zarobkowania takich, aby uiścić wyżej wskazaną karę grzywny bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny.

Jednocześnie z uwagi na rozmiar kary pozbawienia wolności, znacznie przekraczający granicę, zgodnie z którą w myśl art. 69 § 1 k.k. można stosować warunkowo zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, wskazać jedynie należy, że z uwagi na powyższe przeważające okoliczności obciążające konieczne było wymierzenie kary pozbawienia wolności we wskazanym wymiarze, a powołane okoliczności łagodzące nie były na tyle znaczące, aby przy uwzględnieniu charakteru przestępstwa, wysokiego stopnia szkodliwości społecznej czynu i winy oskarżonego, pozwalały na wymierzenie kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze umożliwiającym warunkowe zawieszenie wykonania kary.

Wymierzone kary są poza tym tylko nieznacznie wyższe, niż dolne granice ustawowego zagrożenia, a w przypadku przestępstwa z art. 55 ust. 3 cyt. ustawy jest to najniższa kara przewidziana za zbrodnię, mimo, iż szkodliwość społeczna czynu oskarżonego jest bardzo duża, zaś na wymiar kary – łagodny zdaniem Sądu – duży wpływ miał fakt, iż oskarżony przyznał się w całości do winy.

Zdaniem Sądu wymierzone zatem oskarżonemu kary pozbawienia wolności i grzywny sprawiedliwie odzwierciedlają zarówno stopień winy, jak i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu. Przywołać należy w tym miejscu stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 2006-05-30, II AKa 132/06 (Opubl: Prokuratura i Prawo rok 2007, Nr 2, poz. 12, str. 8), a z którym Sąd orzekający się zgadza, że „Zagrożenie przestępczością narkomanii jest bardzo duże i mimo orzekanych kar ciągle wzrasta. W tych warunkach względy na społeczne oddziaływanie kary wymagają orzekanie surowych kar wobec sprawców tych przestępstw. Względy na społeczne oddziaływanie kary oznaczają potrzebę wymierzania takich kar, które odpowiadają społecznemu

poczuciu sprawiedliwości, dają gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości, tworzą atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego i potępienia, a nie współczucia dla ludzi, którzy to prawo łamią. Społeczne oddziaływanie kary musi trafić do świadomości ludzi młodych, którzy powinni zdawać sobie sprawę z wielkiej szkodliwości tego rodzaju czynów oraz z konsekwencji natury prawnej, jakie z tymi czynami się wiążą (por. także wyrok SN z dnia 6 lipca 1979 r., III KR 190/79, OSNPG 1980, nr 5, poz. 62; wyrok SN z dnia 8 lipca 1982 r., RW 542/82, OSNKW 1982, nr 12, poz. 90).

Zważyć należy poza tym, że zgodnie z art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w razie skazania za przestępstwo określone w art. 53 – 63 sąd może orzec na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii nawiązkę w wysokości do 50000 zł. W niniejszej sprawie, w związku ze skazaniem oskarżonego za przestępstwo z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wobec oskarżonego środek karny w postaci nawiązki na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii w wysokości 1000,00 (jeden tysiąc) zł na rzecz Poradni (...) i (...) ul. (...) w P..

Zważyć należy, iż zdaniem Sądu orzeczenie w związku ze skazaniem oskarżonego za wymienione przestępstwo środka karnego w postaci nawiązki z przeznaczeniem na zwalczanie i zapobieganie narkomanii, jest potrzebne i celowe, jeżeli zważy się na nagminność tego typu przestępstw, zgubne skutki zażywania narkotyków. Uwzględniając wysoki stopień szkodliwości społecznej czynu oskarżonego, jego „przeszłość narkotykową”, ilość narkotyków będących przedmiotem czynu, orzeczenie nawiązki z art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii było zdaniem Sądu celowe dla osiągnięcia celów kary w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej. Miarkując wysokość nawiązki Sąd wziął także pod uwagę możliwości płatnicze oskarżonego. Zdaniem Sądu ma on możliwości zarobkowania i zapłacenie nawiązki nie będzie stanowiło zbyt dużego obciążenia, a jest adekwatna do okoliczności sprawy, zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych

Zgodnie z art. 45 § 1 k.k. jeżeli sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa, chociażby pośrednio, korzyść majątkową niepodlegającą przypadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44 § 1 lub 6, sąd orzeka przepadek takiej korzyści albo jej równowartości. Przepadku nie orzeka się w całości lub w części, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi.

Mając na uwadze ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny i wyniki postępowania dowodowego, w związku z ustaleniem, że oskarżony P. H. (1) uzyskał z popełnienia przypisanego mu przestępstwa korzyść majątkową, niepodlegającą przypadkowi ani zwrotowi uprawnionemu, w wysokości 700 zł, należało na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzec środek karny przepadku równowartości pieniężnej korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 700 zł. Zważyć należy, iż orzeczenie tego środka karnego było obligatoryjne.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono w wyroku oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w sprawie w okresie od dnia 17 września 2013r. do dnia 10 marca 2014r. (175 dni), przyjmując, że jest równoważne 175 dniom kary pozbawienia wolności.

Ponadto na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa w całości koszty sądowe tj. w wysokości 1483,88 (jeden tysiąc czterysta osiemdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt osiem groszy) zł, a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę w wysokości 1200,00 (jeden tysiąc dwieście) zł, uznając, że sytuacja materialna a przede wszystkim możliwości zarobkowe oskarżonego pozwalają uiścić mu te koszty.

SSO Dorota Biernikowicz

ZARZĄDZENIE

1. proszę odnotować sporządzenie uzasadnienia w kontrolce uzasadnień;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem i pouczeniem doręczyć obrońcy oskarżonego;

3. przedłożyć z apelacją lub za 14 dni.

Poznań, dnia 30 stycznia 2015r. SSO Dorota Biernikowicz